



Prezydent Miasta Tarnowa

Uprzejmie informuję, że na XLV sesji Rady Miejskiej 28 stycznia 2021 r. w punkcie „Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski” radny **Piotr Górnikiewicz** poruszył następujące kwestie (fragment zapisu wypowiedzi radnego):

Proces przyznawania dotacji przebiega mniej więcej tak: na przełomie roku ogłasza Pan Prezydent konkurs na zadania w obszarze sportu. Te główne i najbardziej interesujące działaczy sportowych to poprawa warunków uprawiania sportu, czyli zadania dotyczące sportu seniorów oraz sportowe talenty, czyli dofinansowanie sportu dzieci i młodzieży. Konkursy rozstrzyga komisja konkursowa złożona z osób, które na sporcie się znają. Mniej więcej w połowie stycznia magistrat ogłasza rozstrzygnięcia tych konkursów i wtedy zawsze z całego serca (już od 2014 roku, odkąd jestem radnym) współczuję Panu Markowi Baranowi, bo cała krytyka i niezadowolenie spływa ze środowiska sportowego w zasadzie na niego. Co roku po pierwszej publikacji wyników tego konkursu pojawia się spore rozgoryczenie w różnym wymiarze, bo tak oto w jednym roku Klub Sportowy „Tarnovia” składa protesty i pisze pisma, że została oszukana, w drugim roku z kolei Unia Tarnów podnosi, że Miasto nie dba o nią należycie. W jednym roku Studio Tańca twierdzi, że w Mieście nie da się rozwijać sportowo młodzieży, by w drugim dziękować za znaczne wsparcie – i tak już jest od wielu, wielu lat.

System przyznawania tych dotacji jest niekompletny, a faktyczne próby opracowania nowego od wielu lat są dość nieskuteczne jak widać. W obecnym rozdaniu cieszy znaczne wsparcie dla piłkarzy ręcznych, bo to faktycznie dyscyplina, która promuje dzisiaj Tarnów, jest wizytówką Miasta, ale w tym rozdaniu faktycznie najbardziej ucierpiał drużyny piłkarskie reprezentujące nas w klasach różnych rozgrywkowych. Mamy trzy drużyny w IV lidze i po jednej w A i B klasie. Kwota 10.000 zł, którą przyznaliśmy dla drużyny Tarnovii, Metalu czy Unii Tarnów to kropla w morzu potrzeb czwartoligowych drużyn. Kwota ta pozwala na pokrycie w zasadzie jednego czy dwóch wyjazdów. Bardzo mało środków otrzymała też Iskra Krzyż.

Poniżej oczekiwania środki spłynęły do innych dyscyplin działających w obszarze szkolenia dzieci i młodzieży: lekkoatletyki, koszykówki czy klubów sportów walki. Panie Prezydencie, aby uniknąć tego styczniowego lamentu, który powtarza się co roku, konieczne jest znaczące zwiększenie finansowania tarnowskiego sportu, tak aby przynajmniej zbliżyć się do poziomu innych miast o porównywalnej liczbie mieszkańców - myślę tutaj o Kaliszu, Mielcu czy Dąbrowie. Tam dofinansowanie jest na poziomie 4-5 mln zł. Mówię oczywiście o samych dotacjach, bo one są dla klubów najważniejsze. Ale w myśl zasady „małymi łyżkami, a stale”, konieczne jest już teraz w rozważaniach nad kolejnym budżetem o taką właśnie kwotę zabiegać i (tak jak mówię) małymi łyżkami, a stale - być może kwota miliona złotych pozwoliłaby na razie na zaspokojenie podstawowych potrzeb klubów. Dlatego chciałbym prosić Pana Skarbnika i Pana Prezydenta o to, aby już teraz zaczęli o takiej kwocie myśleć. W



wypadku mam wrażenie, że większość członków Komisji Sportu (której mam przyjemność być przewodniczącym) budżetu może nie poprzeć.

Wspominał Pan też, Panie Prezydencie, na ostatnim spotkaniu przedsesyjnym o tym, że niebawem tarnobrzegi sport może przeżywać szczególnie trudny czas związany z ograniczeniami finansowania go przez największego obecnie partnera sportowego. Do mnie też takie sygnały docierają, dlatego musimy zdać sobie sprawę, że ten trudny czas dla tarnobrzegskich klubów nadchodzi i wsparcie Miasta musi być większe – i tu podkreślę słowo „musi”.

Dlatego, Panie Prezydencie, bardzo proszę o pilne uruchomienie środków, o których rozmawialiśmy podczas grudniowej sesji budżetowej, o które (jak Państwo wiecie) z kilkoma radnymi zabiegałem - ze szczególnym uwzględnieniem wsparcia dla klubów piłkarskich oraz sportu dzieci i młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem klubów, które pobierają jak najniższe opłaty od uczestników zajęć.

Druga sprawa, którą mam, dotyczy zwrotu odpłaconego podatku od nieruchomości dla tarnobrzegskich przedsiębiorców. Pod koniec ubiegłego roku wprowadziliśmy w życie uchwałę zwalniającą z podatku od nieruchomości tarnobrzegskich przedsiębiorców szczególnie dotkniętych skutkami pandemii. Zwrócili się do mnie przedsiębiorcy, którzy mogliby z tego zwolnienia skorzystać, ale z różnych przyczyn ten podatek już opłacili. Okazuje się, że w chwili obecnej Miasto odmawia im zwrotu tego podatku i im w zasadzie tak może nie chodzi o zwrot, ale o zaliczenie tego podatku zapłaconego na poczet kolejnych zobowiązań podatkowych w roku 2021. Pytałem Pana Skarbnika o to ostatnio, ale otrzymałem odpowiedź że takie działania są niemożliwe w naszym Mieście. Ze zdziwieniem przyjąłem fakt, że w Zielonej Górze, nie dalej jak przedwczoraj, miejscy radni zwolnili przedsiębiorców z opłaty za koncesje za alkohol i tam w uzasadnieniu tej uchwały znalazło się takie zdanie: „Przyznaje się zwrot opłaty pobranej od przedsiębiorców, którzy wnieśli opłatę do 31 stycznia 2021 r.”. Chciałbym zapytać (już jakby tak oficjalnie), dlaczego takie działania i taki schemat działania nie mógł być przyjęty w Tarnobrzegu.

Następna sprawa dotyczy boiska przy Wojska Polskiego. Chciałem zapytać, ile dni to boisko było wyłączone z użytkowania w związku z opadami śniegu w styczniu i jakie straty poniósł TOSiR w związku z nieodśnieżeniem tego boiska w tym okresie.